

1. Geneza Lalki (też w kontekście światopoglądu pozytywistycznego) - Powieść miała w zamyśle autora "przedstawić naszych polskich idealistów na tle społecznego rozkładu" - przedstawić kondycję polskiego społeczeństwa.
2. Język ezopowy
 - Polscy pisarze, aby uniknąć cenzury używali mowy ezopowej. Język ezopowy jest celowym posługiwaniem się metaforą, peryfraszą, aby ukryć prawdziwe intencje. Przykłady:
 - rosyjski zabór nie jest wspomniany w Lalce bezpośrednio, jednak pojawiają się sugestie np. stosowanie rosyjskiego nominału (ruble), jednostek miary i wagi.
 - metafora uczestnictwa Wokulskiego w powstaniu: mówiąc o Wokulskim, radca wspomina rok 1860, w którym Stanisław porzucił szkołę, aby "gotować wraz z innymi piwo, które do dzisiaj pijemy." (to kiedy jakieś piwo?)
 - W pamiętnikach Rzeckiego nie pojawiają się wprost nazwane sytuacje w zaborach, zamiast tego Rzecki opisuje: "Zaszła policja, zrobił się jakiś skandal i wszystkich trzech wzięto do kozy"
 - Rozmowa z Misiewiczową Rzeckiego: "Szanowny pan był za granicą? no proszę!... odpowiada: w roku 1849 i nieco później." ← czytelnik wie, że rzecki brał udział w Węgierskiej Wiośnie Ludów, chociaż to wprost nie pada.
 - Wokulski wymienia nazwy ulic i miejsc: "to ulica Lafayette, a ot bulwar Magenta; Hôtel des Invalides, Plac Bastylii". W ten sposób autor przypomina o czasach chwały Francuskiej, przypomina o niej Polakom nie dając tym samym powodów do cenzury utworu.
 - Czerwone (kontrowersyjne) ręce Wokulskiego jako symbol udziału w powstaniu
3. Świat przedstawiony utworu
 1. **Czas akcji:**
 - 1878 – 1879 r. (dzięki „Pamiętnikowi starego subiekta” przenosimy się w czasy wcześniejsze, do Wiosny Ludów, 1848r.)
 2. **Miejsce akcji:**
 - Warszawa (Krakowskie Przedmieście – sklep Wokulskiego), Aleje Ujazdowskie – kamienica Łęckich, Powiśle, Łazienki, Ogród Saski, tor wyścigów konnych);
 - Paryż;
 - Zasław i Zasławek.
 3. **Bohaterowie:**
 - a) pierwszoplanowi: Stanisław Wokulski, Izabela Łęcka, Ignacy Rzecki
 - b) drugoplanowi: Helena Stawska, Tomasz Łęcki, Kazimierz Starski, Kazimiera Wąsowska, prezesowa Zasławska, baronostwo Krzeszowscy
 - c) epizodyczni: subiekci w sklepie Wokulskiego, profesor Geist, bracia Wysoccy, Węgiełek, studenci, Marianka, pani Meliton, Henryk Szlangbaum
 4. **Wydarzenia – główne wątki w utworze:**
 - wątek miłosny;
 - wątek Rzeckiego („Pamiętnik starego subiekta”);
 - wątek społeczno-obyczajowy.
4. Specyficzna kompozycja utworu i jej cel
 - Występowanie w utworze wielu narratorów, wielu perspektyw oraz fragmenty np. retrospeckcjne (pamiętniki Rzeckiego) mają na celu dostarczenie czytelnikowi różnorakich wglądu na ówczesną sytuację społeczeństwa polskiego. Kolejne inne spojrzenia nadają utworowi głębi nie tylko urozmaicają strukturę, ale też poszerzają spojrzenie na ocenę bohaterów i ich akcji. Budowa utworu początkowo spotkała się z krytyczmem za swój chaotyzm i dopiero z czasem jej przełomowość została doceniona.
 - przeplatające się wątki poboczne rozwijają akcję i tworzą tło historyczne losów Wokulskiego
 - Powieść podzielona została na dwa tomy w sposób podporządkowany losom Wokulskiego – pierwszy przedstawia jego pozorne powodzenie z nagłym zwrotem akcji (przyjęcie przez niego odrzuconej wcześniej propozycji wyjazdu do Paryża), zaś drugi ukazuje go w depresji pogłębiającej się wraz z rozwojem wydarzeń.

5. Monolog wewnętrzny

- monologi wewnętrzne są szczególnie charakterystyczne dla Wokulskiego. Dzięki nim czytelnik nie tylko zapoznaje się z działaniami bohatera, ale też poznaje ich przyczyny. Widać też dzięki nim wahania oraz przemyślenia. Monologi wewnętrzne powodują zapoznanie się i przybliżenie czytelnika z bohaterem.
- Głównym zadaniem monologu wewnętrznego jest pokazanie bohaterów i ich psychiki. Przy niewielkim udziale elementów pośredniczących, przedstawiają świat z punktu widzenia bohaterów. Monolog wewnętrzny nie przekazuje wprost informacji o świecie, ma pokazać to, w jaki sposób dany bohater go postrzega.
- "Cóż ja robię zlego - myślał Wokulski - że się kocham?... Może trochę za późno, ależ przez całe życie nie pozwalałem sobie na podobny zbytek." → monologi dostarczają wglądu na przeszłość i teraźniejszość bohatera, pomagają się z nim utożsamić.

6. Mowa pozornie zależna

- prowadzenie narracji z punktu widzenia bohatera
- narrator (w 3. osobie) "wchodzi w skórę" bohatera. Mówi np. o jego odczuciach, planach pozostając osobną instancją.
- np. narrator o Izabeli: "I nagle czuje ochronę przejechania się karetą, a jednocześnie czuje żal do nieba, że jest takie szare, że złotawe żyłki na nim są tak wąskie... Dręczy ją jakiś cichy niepokój, jakieś oczekiwanie, ale nie jest pewna, na co czeka"

7. Narrator

- Narrator w lalce rzadko jest narratorem wszechwiedzącym (przedstawiającym fakty, wydarzenia nie nacechowując ich emocjonalnie). Zamiast tego autor wprowadza mn:
 - mowę pozornie zależną (pkt 6)
 - narrację pierwszoosobową (np. retrospekcje w pamiętnikach)
- typowy narrator (3-cio osobowy, obiektywny) też występuje, ale jego rola jest ograniczona
- narrator nie odsłania przed czytelnikiem wszystkiego, nie nadaje powieści jednoznaczności. Czytelnik sam na podstawie narracji bohaterów (ich przemyśleń itd) ma ocenić bohaterów i dość do opinii na ich temat.
- narrator sam w sobie jest obiektywny i nie komentuje, ale nie tylko on przedstawia postacie i wydarzenia, robią to też sami bohaterowie
- taka narracja nadaje dziełu realizmu, ponieważ sprawia, że książka przypomina wahania i doświadczenia towarzyszące prawdziwemu życiu.
- Narracja jest „przezroczysta”, czytelnik nie odczuwa obecności narratora

8. Złożona kreacja bohatera

Postać Wokulskiego jest złożona i zawiera w sobie wiele sprzeczności, więc niełatwo nazwać go jedną, określającą wszystko etykietą. Przyszło mu żyć w niezwykle dziwnych i rozchwianych czasach. Jego młodość przypadła jeszcze na romantyzm, zaś lata dojrzały na przemiany pozytywistyczne, które zaszły w społeczeństwie. Dlatego jego ideały nieraz kłócą się z rzeczywistością, zaś czyni nie zawsze znajdują poparcie wśród bliskich. Stanisław Wokulski był naukowcem, świętym handlowcem, a jednocześnie gorąco zakochanym w Izabeli mężczyzną, zdolnym ofiarować jej całego siebie, i cały swój zdobyty ciężką pracę majątek.

9. Theatrum mundi - opiera się on na przekonaniu, że człowiek jest jedynie marionetką, lalką, zabawką w ręках sił wyższych, bogów, losu, fatum i nie ma wpływu na wszystko to, co dzieje się w jego życiu.

- W lalce topos jest szczególnie widoczny w kontekście Ignacego Rzeckiego, który podczas zabawy marionetkami z wystawy sklepu widzi podobieństwo między życiem a ową zabawą.

10. Pozycja społeczna

Społeczeństwo polskie jest podzielone na 3 klasy; arystokrację, kupiectwo (zdominowane przez Żydów) oraz lud. Arystokracja jest niebywale bogata, i może bezkarnie roztrwaniać majątki, zaciągając jednocześnie długi. Kupiectwo jest oszczędne i ciągle inwestuje swoje środki w nowe przedsięwzięcia. Lud klepie biedę i jego byt zależy od szczęścia lub jego braku.

11. Arystokracja

- Łęccy, Książę, Hrabia, baronostwo Krzeszowscy, prezesowa Zasławska i jej wnuczki, pani Wąsowska, baron Dalski, marszałek, członkowie spółki handlowej Wokulskiego, uczestnicy warszawskich rautów.
- To grupa społeczna szczegółowo scharakteryzowana przez Prusa, ukazana w negatywnym świetle. Zdecydowana większość arystokratów to bohaterowie próżni i przekonani o swej wyższości ze względu na pochodzenie. Są to postacie nieproduktywne, pozornie jedynie zainteresowane losem biedoty, zachowanie niektórych bohaterów zostało określone mianem „pasożytnictwa”. Wyjątkiem jest prezesowa Zasławska, starająca się wcielać w życie pozytywistyczne zasady „pracy u podstaw”.
- Warstwa zupełnie oderwana od reszty społeczeństwa, pogrążona we własnych sprawach i interesach, wielokrotnie podkreślone zostaje próżniactwo ludzi ją reprezentujących, którzy nie starają się przyczynić swoją pracą do poprawy sytuacji społecznej, lecz koncentrują się na wydawaniu pieniędzy, podróżach, kolejnych spotkaniach towarzyskich.
- Znaczące miejsce w hierarchii wartości arystokracji zajmują pieniądze, wszak to one są gwarantem dobrej zabawy, najlepiej odbywającej się w Paryżu lub innym wielkim mieście europejskim, dobry kandydat na męża musi więc, poza dobrym pochodzeniem, odznaczać się zasobnym portfelem oraz posiadać stałe, w miarę pewne źródło dochodów.
- W systemie wartości wyznawanym przez arystokrację nie ma miejsca na patriotyzm, ignorują problemy narodu i społeczeństwa, starając się tylko jak najdłużej utrzymać swój wysoki status.
- Arystokracja przedstawiona została więc przez Prusa w sposób bardzo negatywny, jest to ta część społeczeństwa, w której drzemie największy potencjał, lecz mało kto podejmuje starania, aby go uwolnić.

12. Sytuacja kobiet

Emancypacja kobiet, była jednym z najważniejszych hasel pozytywizmu. Powodowane (pal gumę że niby nie ma takiego słowa) to było, rosnącą ambicją kobiet, koniecznością walki z ubóstwem oraz pojawieniem się wielu samotnych kobiet po powstaniu styczniowym w związku ze śmiercią bądź zesaniem ich mężów. Przez co ciężar utrzymania rodziny spadał na kobiety. Brakowało im jednak praktycznych umiejętności ze względu na brak edukacji w tym kierunku dla kobiet.

13. Przestrzeń znacząca

Występuje kilka przestrzeni (fizycznych i metafizycznych).

1. Do przestrzeni fizycznych zalicza się przestrzeń

I. otwarte;

- opis Powiśla (terenu biedoty, gdzie panuje bród, smród, choroby i bezcelowość życia),
- pole bitwy podczas powstania węgierskiego (huki, strzały i zadawanie śmierci),
- Pół Mokotowskich (wyścigi konne),
- warszawskich ulic,
- Paryża (miasto tężniące życiem),
- folwark prezesowej Zasławskiej (utopijny dwór, gdzie służba i zwierzęta są odpowiednio traktowane),

II. zamknięte;

- pokój Ignacego Rzeckiego (gitara, tradycyjny wystrój, dubeltówka),
- sklep Jana Mincla (porządek, zorganizowanie, dobra atmosfera,
- salon arystokracji (bogactwo, niezwykłe dekoracje)
- kamienica Łęckich (Krzeszowscy, Łęccy, Studenci)

2. Metafizyczna;

- miłość (Wokulski)
- walka wyzwoleniaca (powstanie węgierskie i styczniowe)
- kastowość społeczeństwa
- pozycja Żydów i kobiet
- melancholia, apatia, niechęć do życia (Wokulski, Rzecki)

14. Labirynt

W „Lalce” występuje motyw Labiryntu, w postaci życia Stanisława Wokulskiego. Wraz z rozwojem powieści, musi on dokonywać, coraz to trudniejszych życiowych wyborów. Chronologicznie takich wyborów dokonywał:

- a) wybór pracy u Hopfera
- b) zamieszkanie z Rzeckim
- c) udział w akcji terrorystycznej
- d) ślub z Minclową
- e) wyjazd na wojnę
- f) wybory związane z Izabelą (ona, czy praca z Gestem, ona czy bycie kupcem, ona czy sklep, ona czy jego godność...)
- g) próba popełnienia samobójstwa
- h) wyjazd za granicę/wysadzenie się dynamitem

15. Szkic fizjologiczny

- Wokulski – przystojny wąsacz, ma czerwone ręce od Sybiru, dobrze zbudowany, ma piękne oczy, sztywny, surowa twarz.
- Izabela – wzrost więcej niż średni, bardzo kształtna figura, bujne włosy blond z odcieniem popielatym, nosek prosty, usta trochę odchylone, zęby perlowe, ręce i stopy modelowe. Szczególne wrażenie robiły jej oczy, niekiedy ciemne i rozmarzone, niekiedy pełne iskier wesołości, czasem jasnoniebieskie i zimne jak lód.
- Tomasz – To szesdziesięciokilkuletni człowiek, niewysoki, pełnej tuszy, krwisty. Nosił nieduże włosy białe i do góry podczesane włosy, tej samej barwy. Miał siwe, rozumne oczy, postawę wyprostowaną, chodził ostro.
- Szuman – To stary kawaler „żółty, mały, z czarną brodą, miał reputację dziwaka
- Wąsowska – była kobietą z krwi i kości. Miała „pyszne kasztanowe włosy i czarne oczy, a całą fizjonimię wesołą i energiczną”. Nieprzeciętnej urody, zmysłowa i emanująca erotyzmem.
- H.Szlangbaum – Jest „mały, czarny, zgarbiony
- Starski – Mężczyzna średniego wzrostu, zręczny,śniady, z małymi faworytami i wąsikami i bardzo nieznaczną łysiną
- Helena Stawska – miała około trzydziestu lat. Piękna, wysoka szatynka

16. Konwencja realistyczna

- Konwencja realistyczna to kompozycja utworu w taki sposób, aby jak najwierniej oddać rzeczywistość (miejscia, postacie, sytuacje, język)
- ma na celu ukazanie, często w sposób wyrywkowy, za to szczegółowy, życie zwykłego człowieka w sposób obiektywny i z perspektywy zrozumiałej dla odbiorcy, kierującego się typowymi zasadami moralnymi
 - narrator:
 - zwykle w realizmie jest wszechwiedzący, obiektywny, 3-cio osobowy, w lalce przeplata się z narracją pierwszoosobową w pamiętnikach i ta przeklęta mową pozornie zależną.
 - W powieści realistycznej zwykle nie występuje narracja 1-wszo osobowa, no ale wiadomo Bolesław P. musiał być inny niż wszyscy, więc pamiętniki
 - postacie
 - cechy charakterystyczne postaci są dopasowane i łączą się z ich życiorysem
 - prezentują cechy “typowe” dla danej grupy społecznej, środowiska, grupy zawodowej
 - Autor realizuje postulat „naukowości literatury” objawiający się we wnikliwej analizie życia społecznego
 - bohaterowie tworzą “panoramiczny obraz społeczeństwa”
 - pośrednie i bezpośrednie prowadzenie charakterystyki bohaterów
 - łączenie cech “typowych” z indywidualnymi
 - Bohaterowie są pogłębieni psychologicznie, mają skomplikowane charaktery i nie zawsze można ich jednoznacznie zakwalifikować do grupy „dobrych” lub „złych”

- Fabuła
 - Fabuła oparta jest na zasadzie przyczynowo-skutkowej i chronologicznym układzie wydarzeń, ale w tok następujących po sobie wypadków mogą być wprowadzone informacje o faktach sprzed akcji. Mimo tego zachowana jest logika wydarzeń
 - wielowątkowość, złożoność wątków

17. Mieszczaństwo

Mieszczaństwo to jedna z trzech warstw społecznych sportretowanych przez Bolesława Prusa w *Lalce*. Zróżnicowane pod względem etnicznym i finansowym, stanowi grupę najtrudniejszą do jednoznacznej oceny. Autor stawia jednak przed czytelnikiem tezę, że ta mająca największe horyzonty w rozwoju warstwa społeczna pozostaje zarazem jedną z najbardziej biernych. Tym samym przedstawia on na jej przykładzie problemy społeczeństwa polskiego doby XIX wieku, które nie pozwalały mu na rozwój. Mieszczaństwo podzielone jest przy tym między nacie Niemców, Żydów i Polaków (ze względu na cenzurę Rosjanie wspomnieni są jedynie w postaci kupca Suzina). Każda z tych grup charakteryzuje się pewnymi cechami, które odróżniają ją od reszy.

- **Niemcy** to sumienni i oszczędni ludzie, którzy nie traktują żadnej pracy jako ujmy. Dobrym przykładem może być rodzina Minclów, która była dumna ze swojego kupieckiego majątku.
- **Żydzi** również charakteryzują się niezwykłą pracowitością oraz oszczędnością, posiadającą przy tym "nos do interesów" - naturalną wręcz zdolność poruszania się w środowisku finansowym. Mniejszość ta kierowała się chęcią prowadzenia jak największych i najbardziej prosperujących biznesów w Warszawie, co prowadziło do rugowania z rynku Polaków. Żydzi byli przy tym niezwykle solidarni, zaciekle broniąc swojej pozycji biznesowej jako całości.
- **Polacy** na tle pozostałych grup wypadali najgorzej. Prus opisał ich jako ludzi niezwykle zawistnych i pobawionych cech potrzebnych do osiągnięcia sukcesu. Polscy mieszczańcy byli bierni oraz źle nastawieni do ciężkiej pracy. Wszelkie próby wybicia się ponad swój stan, wprowadzenia zmian lub rozwoju traktowali z pogardą. Doświadczył tego nawet główny bohater, którego posądzano o bycie wariatem ze względu na ambicje i oczerniano. Część Polaków przedstawiała też antysemickie postawy.

18. Inteligencja

- Julian Ochocki, Doktor Szuman, Profesor Geist
- Następujące zmiany w 2. połowie XIX wieku zwiększyły znaczenie i szanse jednostki jako takiej, która dzięki odpowiedniemu wykształceniu mogła osiągnąć dobrą pozycję społeczną, materialną itp. W dodatku prędko rozwój techniki sprawił, że ludzie, którzy byli tym zainteresowani, mogli na własną rękę prowadzić badania, wdrażać różnego rodzaju unowocześnienia, analizować wybrane problemy. Wiedza i intelekt zyskały na znaczeniu, zastępując powoli znaczenie wysokiego urodzenia czy stanu posiadania.
- Reprezentujące ją postacie, chociaż nie tworzyły jednolitej i zintegrowanej grupy, zblizone były do siebie poglądami, wysuwając często na pierwsze miejsce wartości społeczne oraz postulat ogólnie rozumianej poprawy sytuacji narodu. Ich postawa kontrastowała z biernością arystokracji.
- Inteligencja stanowiła także grupę z szacunkiem odnoszącą się do norm społecznych i wszelkich zasad.
- Niezwykle cenna była dla nich praca, której nie traktowali ani jako kary (arystokracja), ani jako przykraj konieczności motywowanej tylko wynagrodzeniem (mieszczaństwo, biedota), lecz widzieli w niej sens życia, ściśle wiązali ją z wyznawanymi przez siebie ideami.
- W kategorii zysków nie traktowali oni także swoich badań naukowych, widząc w nich szansę na poprawę życia innych ludzi.
- Reprezentantów inteligencji cechował także rozsądny i przemyślany stosunek do życia. Daleko było im do gwałtownych i nie poprzedzonych refleksją porywów serca, lecz z jeszcze większym dystansem patrzyli na niechęć i nieróbstwo.
- Nie spotykali się oni z szacunkiem i zrozumieniem, często byli wręcz wyśmiewani (np. Ochocki, Geist).

19. Robotnicy i biedota miejska

- Rodzina Wysockich – poprawę losu zawiadczają wyłącznie Wokulskiemu, furman został przez niego ponownie zatrudniony, a jego brat – dróżnik – dzięki interwencji bohatera przeniesiony został na lepszą posadę (poźniej uratował kupca pragnącego popełnić samobójstwo).
- Węgieltek – kamieniarz i rzemieślnik, w rozmowie z Wokulskim podkreśla ciężkie położenie, w jakim się znalazł na skutek pożaru, dzięki jego pomocy udaje mu się później nieco odmienić swoje życie na lepsze.
- Marianna – była prostytutka, która na skutek działań Wokulskiego zerwała z dawną formą zarobkowania i nauczyła się szycia.
- Przedstawiciele najniższych warstw społecznych cechują się prostotą, są wdzięczni i pamiętają o raz okazanej pomocy.
- Najbardziej dobitnie biedota zobrazowana została podczas spaceru Stanisława Wokulskiego po Powiślu. W tej pełnej śmieci i brudu dzielnicy mieszkali ludzie żyjący poniżej jakiekolwiek godności. Pełna była ona pijaków, złodziei i oszustów, wśród których przewijali się także ludzie prowadzący uczciwą działalność, lecz nie posiadający wiele. Za symbol panującej tam degeneracji jest para kochająca się na stertach śmieci.
- Są to ludzie pozbawieni jakichkolwiek szans na wyjście z trudnej sytuacji i przezwyciężenie impasu, w jakim się znaleźli. Do poprawy położenia z pewnością nie przyczynią się brak wykształcenia, swego rodzaju niechęć do edukacji i pracy oraz uprzedzenia żywione wzgółkiem innych warstw społecznych. Z drugiej strony, decydujące znaczenie mają tutaj **wyzysk** (posiadacze majątków i fabryk zatrudniali ludzi biednych za niskie kwoty) oraz częste traktowanie najbiedniejszych w sposób urągający ich człowieczeństwu.
- Dojmująca jest także **bezradność** biedoty – uwidacznia to dobitnie postawa Wysockiego podczas spotkania z Wokulskim. Mężczyzna wcześniej pracował dla kupca, ale padł mu koń, toteż nie mógł wykonywać kolejnych dostaw. Zamiast pojawić się u właściciela sklepu, wolał odsunąć się na bok i niemal bezczynnie oczekując na dalszy rozwój wydarzeń. Gdyby nie przypadkowe spotkanie z głównym bohaterem, być może znalazłyby się w tragicznej sytuacji.
- Biedota w „Lalce” ukazana jest jako **grupa społeczna nękana z dwóch stron**. Przede wszystkim jej przedstawiciele spotykają się z wyzyskiem ze strony zamożniejszych, co niewątpliwie ma na nich negatywny wpływ. Jednak z drugiej strony – oni sami stanowią dla siebie zagrożenie, nie podejmując jakichkolwiek prób zmiany obecnej złej sytuacji.

20. Idealizm

- **Idealista** to człowiek kierujący się w postępowaniu wznowionymi zasadami, zdolny do poświęceń dla ich realizacji, taki ktoś wyobraża sobie świat lepszym, niż on w istocie jest.
- **Idealista polityczny – Ignacy Rzecki**. Stary subiekty był zwolennikiem bonapartyzmu. Tak wbił sobie do głowy myśl o wyzwoleniu, które przyniesie kampania, wskrzeszona przez potomka cesarza, że nawet prywatną walkę Wokulskiego pojmował jako działania spiskowe. Zagorzały bonapartysta, uczestnik walk na Węgrzech, nie przyjmował do wiadomości, że są to nierealne rojenia. W osobie i dziedzictwie Napoleona widział możliwość wyzwolenia ukochanej ojczyzny.
- **Idealista miłości – Stanisław Wokulski**. Ten skąpiną rozsądny, twardy człowiek dał się opanować i obezwładnić wyobrażeniu o miłości. Uosobieniem tego uczucia, ideałem kobiety, była w jego oczach panna Łęcka. Nie dostrzegał realiów, nie chciał znać prawdy o sytuacji – zatopił się w marzeniu o szczęśliwej miłości, pięknym i bogatym wnętrzu wybranki i robił wszystko, by ją zdobyć.
- **Idealista nauki – Julian Ochocki**. Ten młody arystokrata był zarażony ideą nauki, wchłonęłą go magia wiedzy, nieograniczonych możliwości człowieka. Marzenie o latających maszynach, pokonaniu niedostępnych dziedzin, tajnikach wiedzy opanowało umysł tego bohatera. Ochocki próbował żyć normalnie – lecz gdy miał do wyboru spotkanie towarzyskie, romans lub pracę badawczą – wybierał tę ostatnią.

21. Sylwetka Bolesława Prusa

Bolesław Prus - urodził się 20 sierpnia 1847 r. w Hrubieszowie. Jego prawdziwe imię brzmi Aleksander Głowacki. Poeta, pisarz, publicysta. Matka osierociła go gdy miał zaledwie 3 lata a kilka lat później zmarł jego ojciec. Zaopiekowała się nim babcia. Jego pierwszą powieścią była "Placówka". Pisząc powieść przemiany, w 1912 roku w Warszawie, zmarł.

22. Kontekst historyczny towarzyszący powstaniu utworu
- a) Napoleoniady – Napoleon Chrystusem Narodów, liczono, że dzięki niemu Polska odzyska niepodległość.
 - b) Wiosna Ludów (powstanie węgierskie w 1848)
 - c) Powstanie Styczniowe 1863
 - d) wojna w Afganistanie 1878-1879
 - e) powstanie macedońskie
 - f) śmierć Zamoyskiego
 - g) śmierć Napoleona IV w Afryce
 - h) pojawienie się dżumy w Europie
 - i) zjednoczenie Włoch przez Garibaldiego
23. Elementy świadczące o nowatorstwie utworu
- Powieść realizmu krytycznego – przedstawienie ówczesnej rzeczywistości w sposób cechujący się dużym obiektywizmem oraz krytyczmem.
 - Zastosowanie mowy eozowej – wpłatanie do tekstu aluzji dotyczących powstań (np. Czerwone ręce Wokulskiego), nieczytelnych dla cenzora, lecz czytelnych dla Narodu.
 - Powieść Tendencyjna – główną myśl stanowi udowodnienie, że polskie społeczeństwo funkcjonuje źle i trzeba to naprawić.
 - Mowa pozornie zależna (dalej będzie)
 - Otwarta kompozycja – brak zakończenia akcji, pozostając wyłącznie domysły, co się stało z protagonistą.
 - Podwójna narracja (dwugłos narracyjny) – pierwszoosobowa Rzeckiego i trzecioosobowa.
 - Rozbudowany portret psychologiczny postaci.
24. Życiorys Stanisława Wokulskiego
- a. Praca u Hopfera (1854 - 1861)
 - i. kupuje książki, jego ojciec zabiera od niego pieniądze
 - ii. praca jako naukowiec, tworzenie wynalazków, liczne próby z balonami
 - iii. podkochuje się w nim Kasia Hopfer
 - b. Nauka w szkole przygotowawczej (1861)
 - i. nauka od rana do nocy, pracowitość Wokulskiego
 - c. Studia w Szkole Głównej (1862)
 - d. Romans z Małgorzatą Minclową
 - e. Udział w Powstaniu Styczniowym (1863)
 - f. Zsyłka do Irkucka (1864)
 - i. Wokulski daje znak życia pisząc z prośbą o przesyłanie książek
 - ii. Wraca z tytułem naukowym
 - g. Powrót z Syberii (1870)
 - i. „jestem uczyonym; mam nawet rozmaite podziękowania od petersburskich naukowych towarzystw...”
 - ii. Odrzucenie przez społeczeństwo: „Uplacował się chłopak gdzieś na Starym Mieście i przez pół roku żył ze swojej gotówki kupując za nią dużo książek, ale mało jedzenia. Wydawszy pieniądze począł szukać roboty, i wtedy-trafiła się rzecz dziwna. Kupcy nie dali mu roboty, gdyż był uczyonym, a uczeni nie dali mu także, ponieważ był eks-subiektem. Został tedy, jak Twardowski, uczepiony między niebem a ziemią. Może rozbiłby sobie łeb gdzie pod Nowym Zjazdem, gdybym od czasu do czasu nie przyszedł mu z pomocą.”
 - h. Ślub z Małgorzatą Minclową (1871)
 - i. nie z miłości
 - i. Śmierć Małgorzaty Wokulskiej (1876)
 - i. nasmarowała się i padła
 - j. Wojna Rosyjsko-Turecka w Bułgarii (1877)
 - i. „Ten jednak, wariat, rzucił wszystko i pojechał robić interesa na wojnie”
 - ii. „o Wokulskim było jedno zdanie, że dostawa, której się on dotknął, była uczciwa”
 - k. Powrót z wojny (1878 marzec)
 - l. Kwesta na grobach (1878 kwiecień)
 - i. sypie półimperiałami, Łęcka szprecha po angielsku

- m. Poranek wielkanocny u hrabiny karolowej (1878 kwiecień)
- n. Założenie spółki do handlu z cesarstwem. (1878)
- o. Wygrane wyścigi konne (1878 czerwiec)
 - i. Klacz Sultanka
- p. Pojedynek z baronem krzeszowskim (1878 czerwiec)
 - i. trafia w karabin, potem się godzą
- q. Pierwszy obiad u Łęckich (1878 czerwiec)
 - i. łamie etykietę jedząc sandacza widelcem
- r. Pomoc prostytutce mariannie (1878 czerwiec)
- s. Rossi w warszawie (1878 czerwiec)
 - i. kupuje wieńce i albumy ze zdjęciami Warszawy
- t. Stanisław wokulski kupuje kamienicę tomasza Łęckiego (1878)
- u. Stanisław wokulski podsłuchuje rozmowę i. Łęckiej z k. Starskim (1878)
- v. Stanisław wokulski w paryżu (1878 sierpień)
 - i. poznaje dr Geista, który proponuje mu prace
- w. Odpoczynek w zasławku i zasławiu (1878 wrzesień)
 - i. simpuje do Łęckiej, pojawia się Wąsowska
- x. Pomoc h. Stawskiej oskarżonej o kradzież lalki (1878 grudzień)
- y. Sprzedaż kamienicy krzeszowskiej (1879 styczeń)
- z. Bal u księcia (1879)
 - i. dostaje zaproszenie w ostatnim momencie
 - ii. zamiast na bal udaje się do Stawskiej
 - iii. ogląda zza okna bal
- aa. Molinari w warszawie (1879 kwiecień)
 - i. potem Wąsowska mu mówi że Łęcka się puszczają z Molinarim bo on chodzi do Stawskiej, więc Wokulski przeprasza Łęcką
- bb. Przyjęte oświadczenie s. Wokulskiego (1879 kwiecień)
 - i. oświadczenie się metałem od Geista
- cc. Wyjazd z Łęckimi do krakowa (1879 maj)
 - i. w pociągu podsłuchuje rozmowę na temat zdrady Łęckiej ze starskim
 - ii. udaje że ktoś wysłał do niego telegram
- dd. Próba samobójcza w skiernewicach (1879 maj)
 - i. ratuje go brat Wysockiego
- ee. Wegetacja s. Wokulskiego po nieudanej próbie samobójczej (1879 czerwiec, lipiec, sierpień)
- ff. Tajemnicze zniknięcie s. Wokulskiego (1879 wrzesień)

25. Różnice pomiędzy prezentowaniem biografii bohatera przez radcę Węgrowicza, Ignacego Rzeckiego i doktora Szumana

- a. Węgrowicz: zwiastuje Wokulskiemu szybki upadek, nie lubi go
 - i. "rozumie pan?... Zachciało mu się być uczonym!..."
 - ii. "No, skąd! Zwyczajnie — stosunki z Akademią Medyczną[17], ze Szkołą Sztuk Pięknych[18]... Wtedy wszystkim paliło się we łbach, a on nie chciał być gorszym od innych. W dzień służył gościom przy bufecie i prowadził rachunki, a w nocy uczył się..."
 - iii. "Tylko że przy posłudze był, bestia, niemiły; na najniewinniejsze słówko marszczył się jak zbój... Rozumie się, używaliśmy na nim, co włazło, a on najgorzej gniewał się, jeżeli nazwał go kto „panem konsyliarzem[19]”. Raz tak zwymyślał gościa, że mało obaj nie porwali się za czuby."
 - iv. „Wariat! Wariat!”
 - v. "Nie koniec na tym... W roku 1870 wrócił do Warszawy z niewielkim fundusikiem. Przez pół roku szukał zajęcia, z daleka omijając handle korzenne, których po dziś dzień nienawidzi, aż nareszcie przy protekcji swego dzisiejszego dysponenta[22], Rzeckiego, wkręcił się do sklepu Minclowej, która akurat została wdową, i w rok potem ożenił się z babą grubo starszą od niego."
- b. Ignacy Rzecki: uważa Wokulskiego za bardzo mądrego - wypytuje się jego o sytuację na świecie. Myśli, że Wokulski nie kocha się w Łęckiej tylko kieruje się czymś wyższym.
 - i. „Dziwny człowiek! Przyjdzie mu do głowy genialny plan, wykona go w ogólnych zarysach, ale - ani dba o szczegóły.”

- ii. „Przy tym roztargniony, rozdrażniony, jakby na coś czekał albo czegoś się obawiał.”
- iii. „ma więcej rozumu aniżeli my wszyscy...”
- iv. „Gdy Wokulski był subiektem w sklepie kolonialnym, marzył o perpetum mobile, maszynie, która by się sama poruszała
- c. Szuman uważa, że Wokulski jest przewidywalnym romantykiem, szybko orientuje się czym kieruje się bohater, wie jakie skutki będzie miała jego miłość
 - i. „To nieuleczony marzyciel, który już nie odzyska rozsądku. Fatalnie posuwa się do ruiny materialnej i moralnej,”
 - ii. „czy to w piwnicy Hopfera, czy to na stepie tak się karmił Aldonami, Grażynami, Marylami i tym podobnymi chimerami, że w pannie Łęckiej widzi bóstwo. On się już nie tylko kocha, ale uwielbia ją, modli się, padałby przed nią na twarz... Przykro go czeka zbudzenie!... Bo choć to romantyk pełnej krwi, jednak nie będzie naśladować Mickiewicza, który nie tylko przebaczył tej, co z niego zadriwiła, ale jeszcze tęsknił do niej po zdradzie, bal nawet ją unieśmiercieli... ”
 - iii. „Stopiło się w nim dwu ludzi: romantyk sprzed roku sześćdziesiątego i pozytywista z siedemdziesiątego. To, co dla patrzących jest sprzeczne, w nim samym jest najzupełniej konsekwentne.”
 - iv. „Będzie źle. (...) Tacy ludzie jak on albo wszystko naginają do siebie, albo trafiwszy na wielką przeszkołę rozbijają sobie łeb o nią. Dotychczas wiodło mu się, ale... nie ma przecie człowieka, który by w życiu wygrywał same dobre losy...”

26. Przykłady wypowiedzi różnych bohaterów utworu na temat Wokulskiego

- a. „Zawsze wydawał mi się człowiekiem skrytym i dumnym.” agent handlowy o Wokulskim
- b. „Był to zawsze człowiek czynu, który, co mu przyszło do głowy czy do serca, wykonywał natychmiast. Postanowił wejść do uniwersytetu i wszedł, postanowił zrobić majątek i zrobił. Więc jeżeli wymyślił jakieś głupstwo, to także się nie cofnie i zrobi głupstwo kapitalne. Taki już charakter.” Szuman
- c. „Wokulski, który swoją rzetelnością zwrócił na siebie uwagę osób najwyższej położonych” - wg księcia, gdy arystokracja rozpytuje o Wokulskiego w Wielką Sobotę
- d. „Patrzyłem na jego surową twarz, smutne oczy i prawie nie mogłem wyobrazić sobie, że ten człowiek jest tak domyślny i posiada taką delikatność uczuć”. I. Rzecki
- e. „czy to w piwnicy Hopfera, czy to na stepie tak się karmił Aldonami, Grażynami, Marylami i tym podobnymi chimerami, że w pannie Łęckiej widzi bóstwo. On się już nie tylko kocha, ale uwielbia ją, modli się, padałby przed nią na twarz... Przykro go czeka zbudzenie!... Bo choć to romantyk pełnej krwi, jednak nie będzie naśladować Mickiewicza, który nie tylko przebaczył tej, co z niego zadriwiła, ale jeszcze tęsknił do niej po zdradzie, bal nawet ją unieśmiercieli... ” doktor Szuman do I. Rzeckiego
- f. „Wariat! Wariat!” - radca Węgrowicz o Wokulskim, gdy ten wyjechał na wojnę z odziedziczoną po Minclowej majątku

27. Funkcja rozbieżności opinii na temat bohatera

- a. Dzięki różnym opiniom można zobaczyć pełen obraz bohatera.

28. Przemyślenia Wokulskiego na temat siebie samego

- a. „czuł, że w ciągu kilku godzin, które spędził w nadrzecznjej dzielnicy, zaszła w nim jakaś zmiana”
- b. „Mam nieprawdopodobne szczęście - myślał. - W pół roku zrobiłem majątek krociowy, za parę lat mogę mieć milion... ”
- c. „Przecież w łeb sobie nie wypał - myślał. - Gdybym choć zbankrutował, ale tak!... Pogardzałbym sam sobą, gdyby z tego świata miała mnie wymieść spódnica...”
- d. „Ja tymczasem jestem dziś człowiek czynu, a on marzyciel... ”
- e. „Potem myślał o tych kilkunastu ludziach, którym już daje zajęcie, i o tych kilkudziesięciu, którzy od pierwszego mają dostarczyć u niego zajęcie, o tych setkach, dla których w ciągu roku miał stworzyć nowe źródła pracy, i o tych tysiącach, którzy dzięki jego tanim towaram mogliby sobie poprawić nędzny byt”
- f. „Wszyscy odwracają się ode mnie - mówił sobie - nawet Ignacy... Nawet on... Ale ty mi to wynagrodzisz!... ”

29. Jakie znaczenie dla kreacji głównego bohatera ma jego pobyt w Paryżu
- Paryż dla Wokulskiego staje się miejscem idealnym, gdzie jego rozwój naukowy byłby dużo prostszy, gdzie wszystko jest uporządkowane i piękne.
 - Wokulski dzięki paryżowi ma pewną alternatywę - może zostawić Łęcką w imię nauki.
30. Funkcja mowy pozornej zależnej w kreacji bohatera
narracja trzecioosobowa, która ukazuje myśli i świadomość bohaterów, często podczas monologów (Wokulski, Izabela).
31. Na czym polega idealizm bohatera
- Idealista romantyczny
 - Udział w powstaniu styczniowym
 - Romantyczna miłość od pierwszego wejrzenia do Izabeli Łęckiej
 - „Bo który to miłość przedstawiał mi jako świętą tajemnicę? Kto nauczył mnie gardzić codziennymi kobietami, a szukać niepochwytnego ideału?... Miłość jest radością świata, słońcem życia, wesołą melodią w pustyni a ty co z niej zrobileś?... Żałobny ołtarz, przed którym śpiewają się egzekwie nad zdeptanym sercem ludzkim!"
 - Bohater dynamiczny „czuł, że w ciągu kilku godzin, które spędził w nadrzecznej dzielnicy, zaszła w nim jakaś zmiana"
 - Wie, że miłość do Izabeli zatrzuwa go, niszczy go „Przed godziną byłem pełen trucizny"
 - Romantyczny stosunek do kobiet „czy to w piwnicy Hopfera, czy to na stepie tak się karmił Aldonami, Grażynami, Marylami i tym podobnymi chimerami, że w pannie Łęckiej widzi bóstwo. On się już nie tylko kocha, ale uwielbia ją, modli się, padały przed nią na twarz... Przykre go czeka zbudzenie!... Bo choć to romantyk pełnej krwi, jednak nie będzie naśladować Mickiewicza, który nie tylko przebaczył tej, co z niego zadrwiła, ale jeszcze tesknił do niej po zdradzie, bal nawet ją unieśmiertelił..." doktor Szuman do I. Rzeckiego
 - Idealista pozytywistyczny
 - idealizuje naukę
 - Skończył Szkołę Przygotowawczą i studiował w Szkole Głównej w Warszawie
 - Jako młodzieniec marzył o zbudowaniu perpetum mobile „Gdy Wokulski był subiektem w sklepie kolonialnym, marzył o perpetum mobile, machinie, która by się sama poruszała"
 - „Potem myślał o tych kilkunastu ludziach, którym już daje zajęcie, i o tych kilkudziesięciu, którzy od pierwszego mają mieli dostać u niego zajęcie, o tych setkach, dla których w ciągu roku miał stworzyć nowe źródła pracy, i o tych tysiącach, którzy dzięki jego tanim towarom mogliby sobie poprawić nędzny byt" - praca organiczna, utylitaryzm
 - „A przecie jest proste lekarstwo: praca obowiązkowa - słusznie wynagradzana. Ona jedna może wzmacnić lepsze indywidualia, a bez krzyku wytepić złe i... mielibyśmy ludność dzielną, jak dziś mamy zagłodzoną lub chorą."
 - „Natura miewa kaprysy i - analogie - dodał. - Motyle istnieją także w rodzaju ludzkim: piękna barwa, latanie nad powierzchnią życia, karmienie się słodyczami, bez których giną - oto ich zajęcie. A ty, robaku, nurtuj ziemię i przerabiaj ją na grunt zdolny do siewu. Oni bawią się, ty pracuj; dla nich istnieje wolna przestrzeń i światło, a ty ciesz się jednym tylko przywilejem: zrastania się, jeżeli cię rozdepczę ktoś nieuważny."
 - „Panie... panie Lisiecki! Pan Henryk Slangbaum był moim kolegą wówczas, kiedy działało mi się bardzo źle. Czybyś więc pan nie pozwolił mu kolejować ze mną dziś, kiedy mam się trochę lepiej?..."
32. Jakie cechy osobowości bohatera stały się widoczne dzięki jego miłości do Izabeli Łęckiej
- jest niezwykle oddany, bezinteresowny, gotów poświęcić własne szczęście, pieniądze
 - szczodrobiwym, hojny ,działa na rzecz biednych, ażeby poprawić ich trudny byt
 - ambitny – chce zmazać z siebie jarzmo kupca na rzecz zostania arystokratą, próbuje zmienić swoje zachowania
 - osamotniony w swych uczuciach
 - wytrwały, mimo cierpień, dalej dąży do zdobycia Izabeli

33. Konflikty wewnętrzne Wokulskiego

- a. Wokulski jednocześnie nie lubi arystokracji i uważa że jest zepsutą grupą społeczną i jednocześnie próbuje się do nich upodobnić i w kupić w ich łaski
- b. Wokulski wybiera między pracą z Geistem a Łęcką
- c. Wokulski waha się czy kocha Łęcką czy też nie (ma momenty gdzie myśli że się uwolnił)

34. Relacja pomiędzy Wokulskim a Rzeckim

- Rzecki poznał Wokulskiego, gdy ten pracował w winiarni u Hopfera. Dla niego zawsze był Stachem. Zauważał, że chłopak się wyróżniał. Gdy młody subiekty odszedł z pracy, Ignacy zaproponował mu przeprowadzkę do skromnego pokoju. Pomógł też otrzymać pracę u Minclów. Bacznie obserwował postępy w nauce swego współlokatora, który przerwało powstanie styczniowe. Po powrocie z Syberii Wokulski nie mógł znaleźć dla siebie miejsca. W powrocie do pracy u Minclów pomógł mu przyjaciel. Uczestniczył w jego ślubie, a po śmierci starej Minclowej namówił go do wizyty w teatrze. Tam Stanisław po raz pierwszy poznał Izabeli i dla niej wyjechał wzbogacić się na wojnie rosyjsko-tureckiej.

O zażyłości między mężczyznami stanowi ich bogata korespondencja. Gdy Wokulski był za granicą często pisywał do Ignacego. Choć jego listy były krótkie, świadczyły, że nie zapomina o przyjacielu. To właśnie mu bez wahania powierzył zarządzanie sklepem, a następnie opiekę nad kamienicą. Miał do niego bezgraniczne zaufanie, dlatego nie sprawdzał nawet sklepowych rachunków.

Rzecki darzył Wokulskiego wielkim uczuciem. Dzielił z nim polityczne pasje i często dyskutował na bieżące tematy. Zawsze gdy Stanisław wyjeżdżał, martwił się o jego los. Z radością i czułością przywitał swojego druha po powrocie z wojny bułgarskiej. Dzielił się z nim wszystkimi przemyśleniami. Dla jego dobra dążył do zaaranżowania małżeństwa z Heleną Stawską. Nie mógł uwierzyć w jego miłość do Izabeli Łęckiej. Uważał, że to dla niego szkodliwy związek. Swymi obawami dzielił się z doktorem Szumanem. Bardzo nerwowo reagował na wszelkie plotki dotyczące Stanisława.

35. Funkcja otwartego zakończenia powieści w kontekście kreacji głównego bohatera

- a. dzięki otwartemu zakończeniu nie wiemy czy bohater przegrał czy odniósł sukces.

36. Treść fragmentów powieści opisujących zabawę Ignacego Rzeckiego marionetkami

- *Niekiedy podczas tych samotnych zajęć w starym subiekcie budziło się dziecko. Wydobywał wtedy i ustawał na stole wszystkie mechaniczne cacka. Był tam niedźwiedź wdrapujący się na słup, był piejący kogut, mysz, która biegala, pociąg, który toczył się po szynach, cyrkowy pajac, który cwałował na koniu, dźwigając drugiego pajaca, i kilka par, które tańczyły walca przy dźwiękach niewyraźnej muzyki. Wszystkie te figury pan Ignacy nakręcał i jednocześnie puszczał w ruch. A gdy kogut zaczął piać lopocząc sztywnymi skrzydłami, gdy tańczyły martwe pary, co chwilę potykając się i zatrzymując, gdy ołowiani pasażerowie pociągu, jadącego bez celu, zaczęli przypatrywać mu się ze zdziwieniem i gdy cały ten świat lalek, przy drgającym świetle gazu, nabral jakiegoś fantastycznego życia, stary subiekty podparłszy się lokciami śmiały się cicho i mruczał:*
— Hi! hi! hi! dokąd wy jedziecie, podróżni?... Dlaczego narażasz kark, akrobato?... Co wam po uściskach, tancerze?... Wykręć się sprężyny i pojedziecie na powrót do szafy. Głupstwo, wszystko głupstwo!... a wam, gdybyście myśleli, mogłoby się zdawać, że to jest coś wielkiego!...
- *Jak zwykle, tak i tym razem wydobył wszystkie, zapełnił nimi cały kontuar i wszystkie jednocześnie nakręcił. Po raz tysiączny w życiu przysłuchiwał się melodiom grających tabakerek i patrzył, jak niedźwiedź wdrapuje się na słup, jak szklana woda obraca młynskie koła, jak kot ugania się za myszą, jak tańczą krakowiacy, a na wyciągniętym koniu pędzi dżokej.*
I przypatrując się ruchowi martwych figur po tysiączny raz w życiu powtarzał: „Marionetki!... Wszystko marionetki!... Zdaje im się, że robią, co chcą, a robią tylko, co im każe sprężyna, taka ślepa jak one...”

37. Na czym polega sztuczność świata Izabeli Łęckiej

Zacznijmy od tego że była głupią... przez co całkowicie nie pojmowała świata poza własną osobą. Uznawała że ludzie niższego stanu żyją po to by zaspokajać jej potrzeby i robią to z przyjemnością bo przecież jej służki były ciągle uśmiechnięte w jej obecności. Nawet w sytuacji zagrożenia jej własnego życia jak gdy statek na którym płynęła dopadł straszliwy sztorm ona nie widząc zagrożenia traktowała dziki żywioł jako widowisko zesłane przez siły wyższe dla jej zabawy. Generalnie to tym babom się w głowach poprzewracało. (igor z nami koniec) 😊

38. Fragmenty powieści, w których bohaterowie udają

39. Związki pomiędzy salonowymi konwenansami a grą na scenie

Sposób zachowania się ówczesnej szlachty jest bardzo teatralny. Co wyraźnie widać na przykładzie Łęckiej i jej języka w którym stosuje wiele zabiegów znanych z desek teatru jak obrazy rodzajowe czy widowiska. Przez to sama główna antagonistka nie potrafi odróżnić rzeczywistości od sztuki (jeszcze dlatego że jest głupią).

40. Fragmenty powieści, w których Wokulski udaje

- a. Wokulski udawał, że liczył a tak naprawdę był zmęczony

41. Sposób, w jaki Izabela Łęcka postrzega samą siebie

Izabela zdawała sobie sprawę z wpływu który wywiera na mężczyzn lecz odnosiła się do adoratorów z pogardą. Nie rozumiała że ktoś może być nią nie zainteresowany.
„Ochockim nie łudziła się: on więcej zajmował się jakąś latającą maszyną (co za oblęd!) aniżeli nią”

42. Funkcja sposobu prowadzenia narracji w kreowaniu postaci Izabeli Łęckiej

Mowa pozornie zależna – wypowiedź charakteryzująca się tym, że monolog wewnętrzny zostaje wchłonięty przez narrację. Narrator mówi pozornie od siebie, posługuje się formami językowymi właściwymi opowiadaniu, a w rzeczywistości przekazuje wiernie tok myśli i doznań bohatera, nie angażując się w ich referowanie
Zastosowanie tego środka przez Głowackiego ma na celu w nie używając banalnej mowy niezależnej(tak mówił wiedźmin chyba) przedstawić punkt widzenia Łęckiej.

43. Dlaczego prezesowa Zasławska nazywa kobiety takie jak Izabela lalkami

Kwestionowała ona bowiem ich postawę wobec świata a w szczególności mężczyzn. Według niej cytat „Im się zdaje, że jak złapie która bogatego męża, a poza nim przystojnego kochanka, to już wypełni sobie życie... Głupiutkie. Ani wiedzą, że wnet sprzykrzy się stary mąż i pusty kochanek i że przedzej czy później każda zechce poznać prawdziwego sigmę. A jeżeli się taki trafi, na jej nieszczęście, co ona mu da?... Czy wdzięki, które sprzedała, czy serce zaszargane z takimi oto Beta Starskimi?... ”

44. Interpretacja sensu porównania życia arystokratów do snu

- Arystokracja żyje jak we śnie, w swoim własnym świecie, nie mają pojęcia o prawdziwym życiu, kreują własną rzeczywistość, w której nie ma miejsca na wiele zjawisk codzienności, np. ubóstwo itp.
- Przykład: przerażenie Łęckiej gdy zobaczyła robotników pracujących w fabryce we Francji.

45. Interpretacja funkcji posagu Apollina w kreowaniu postaci Izabeli Łęckiej

Posąg Apollina Łęcka zobaczyła w pewnej galerii sztuki i wywarł on na niej takie wrażenie że kupiła jego kopię. Symbolizuje on wszystkich mężczyzn których Łęcka obdarzyła uczuciem. Ale ona jest tak głupia że nie ironicznie myśli że w wyniku cudu to sam apollin jej się objawił i zakochał się w niej. I z tej miłości do niej ukazywała się jej w postaci owych bliskich sercu Izabeli mężczyzn. A i jeszcze całowała temu posągowi st00pkı

46. Czynniki, które ukształtowały Izabelę

Izabelę łęcką ukształtowało przede wszystkim życie w uprzywilejowanym stanie szlachecki. Bezstresowe wychowanie jakiego doświadczyła w połączeniu z niepospolita urodą zapewniającą jej ciągłą uwagę mężczyzn przyczyniły się do jej egocentryzmu i wygórowanego mniemania o swojej istotności w społeczeństwie. Wydarzeniem które wywarło na nią duży wpływ była również konfrontacja z proletariatem we Francji od którego odczuwa strach przed ludźmi **klasy robotniczej**.

47. Interpretacja legendy o uśpionej pannie na dnie potoku w kontekście obrazu Izabeli

Jest to legenda opowiadana przez Węgielka, podczas zwiedzania ruin zamku w Zasławiu przez Stacha i Izabeli.

Zawiera w sobie wiele aluzji. Dwójka kochanków została rozdzielona na zawsze przez szpilkę, która wbiła się do głowy niewiasty. Kobieta śpi na wielkim skarbie w podziemnym pałacu (odpowiada arystokratce Łęckiej), a mężczyzna (Wokulski) to kowal, który musi pokonać przeszkody (swoją godność i przemienić się z kupca w idiotę, który będzie odpowiadał wymaganiom tej @!*#), aby dotrzeć do swej luby. Kowal po poradzie staruszki czekał do dnia, który był tydzień przed uroczystością Jana, aby potok go wpuścił. Następnie skoczył do jamy i gdy wyciągnął szpilkę do połowy (finansowa pomoc dla państwa Łęckich), dziewczka się obudziła i skarciła adoratora, a następnie stwory go pożarły (Wokulski pograżył się w żalu). Następnie kobieta skowycze z bólu, ze względu na naruszoną szpilkę (Izabela, bankrutowie i nie ma już adoratorów, więc wstępuje do zakonu).

48. Wybrane kreacje kobiet w Lalce



- Baronowa Krzeszowska – Baronowa przedwcześnie straciła córkę, żyła też bez męża, a między parą trwał spór o olbrzymi majątek. Osamotniona kobieta zagłębiła się w świecie rozpaczki, zatrudniając codzienność swoją i innych. Uderzająca jest jej niechęć do pani Stawskiej - kobiety zaradnej, przedsiębiorczej i wytrwałej.
- Helena Stawska – zamieszkiwała tę samą kamienicę, co baronowa Krzeszowska. Jej mąż, oskarżony o zabójstwo, opuścił Warszawę. Kobieta została więc sama ze starą matką i małą córeczką. Weteran powstania węgierskiego stara się zeszatać ją z Wokulskim. Pod koniec historii osiedla się z Mrażewskim (którego zaręczyny przyjęła) w Częstochowie i założyła sklep.
- Prezesowa Zasławska – przedstawicielce arystokracji. Musiała wyrzec się miłości z powodów obyczajowych (kochała stryja Wokulskiego, żołnierza). Z niechęcią patrzyła ona na pograżających się w apatii arystokratów, dla których najważniejsze były różnego rodzaju rozrywki. Sama bardzo sprawnie zarządała majątkiem w Zasławku. W swoim testamencie największą część majątku przeznaczyła na cele charytatywne, cynicznemu i próżnemu Becie Starskiemu przeznaczyła natomiast kwotę symboliczną.
- Pani Wąsowska – Ta licząca około trzydziestu lat wdowa, która odziedziczyła wielki majątek, wiele czasu spędzała w towarzystwie prezesowej Zasławskiej. Prowadziła namętny flirt z Wokulskim niestety nic z tego nie wyszło. Lubiąc niezobowiązujące i prowokujące flirty, ale przede wszystkim była kobietą inteligentną i doskonale znającą życie.
- Marianna – Co pani daje? Dupy daje. Dzięki pomocy Wokulskiego najpierw trafiła do zakonu, a później zamieszkała u Wysockich. Od tego czasu utrzymywała się samodzielnie, pracując jako szwaczka. Później poznała Węgielka, z którym wzięła ślub. Para, mimo wielu problemów, odnalazła szczęście.

49. W kontekście Lalki problemy, z którymi borykały się kobiety w drugiej połowie XIX w. → punkt 12.

50. Sposób przedstawienia arystokracji w przytoczonych fragmentach powieści

- Łęcka uważa się za nimfę uwięzioną w formie cielesnej,
- opisy arystokracji mają charakter ironiczny,
- Książę uważa, że arystokracja to inny gatunek człowieka, który pochodzi od Bogów lub bohaterów mitologii,
- arystokracja jest przedstawiona jako mało inteligentna,
- ludzie o infantylnej mentalności – Książę się obraża,
- Panna Izabela nie kojarzy faktów, nie rozumie rzeczywistości – cieszy się z burzy na morzu,
- Panna Izabela uważa, że zjawiska natury występują dla niej,
- arystokracja myśli, że inżynierowie zbudowali Alpy,
- Panna Izabela nie rozumie nawet sensu teatru, oglądają bardzo podobne sztuki,
- "W salonach starsi panowie wykładają inżynierom inżynierię",

- Łęcka podziwia "świat zwyczajny" z karocy lub okna, wydaje jej się ciekawszy od obrazków, bo się porusza i zmienia, ten świat ma wytwarzanie dla niej rzeczy,
- Łęcka uważa, że jeśli ktoś pracuje to znaczy, że musiał popełnić jakiś grzech, siebie nazywa aniołem i brzydzi się pracą,
- dla Łęckiej biedacy istnieją po to, żeby ona mogła robić dobre uczynki,
- Książę niczym Prometeusz chciał dać biedakom ogień,
- Książę robi wszystko na pokaz.

51. Przykłady ironii i jej funkcja w utworze

Bolesław Prus zaprezentował w swojej prozie wiele postaci humorystycznych, najczęściej są to bohaterowie drugo i trzeciodzielowi. Niekiedy są to karykatury. Humor odnajdujemy w narracji autorskiej i w "Pamiętnikach starego subiekta", który jest ironiczny i prezentuje swój stosunek do realnego świata. Prus ukazał w "Lalce" grupę społeczną, którą stanowią mieszkańcy kamienicy Łęckich, studenci. I ich postawami i zachowaniem Prus wprowadza humor sytuacyjny.

"Naprzód ci studenci, z trzeciego piętra od frontu, byli to istotnie ludzie niespokojnego ducha. Do godziny drugiej po północy śpiewali i krzyczeli, czasami nawet ryczelili i w ogóle starali się wydawać jak najwięcej głosów nieludzkich."

52. Sposób zaprezentowania Żydów i mniejszości niemieckiej w powieści

Mniejszość niemiecka:

- O tej narodowości dowiadujemy się głównie z *Pamiętników starego subiekta*, Ignacy Rzecki opisuje tam wielopokoleniową, mieszczańską rodzinę Minclów (spolszczonych Niemców), zajmującą się handlem.
- Ignacy Rzecki wspominał początki swojej kariery i nauki wyniesione z lat pracy u starego Mincla. Sportretował go jako człowieka wymagającego i surowego, nade wszystko ceniącego dyscyplinę pracowników oraz swoich krewnych: Franca oraz Jana. Nie miał skrupułów wymierząc nagany Janowi, gdy ten podbierał kolorowy papier, na którym pisał liściaki miłosne do kobiet. Podobnie odnosił się do braku subordynacji Rzeckiego, którego besztą na przykład za jedzenie jednego ziarna ususzonego winogrona
- Cechuje ich ogromna pracowitość (wreszcie kult pracy – nawet w niedzielę), zaradność, wytrwałość, oszczędność (młody Ignacy musi wyliczać się ze spożytkowania zarobionych pieniędzy swemu pracodawcy).
- Powieściowi Niemcy są przywiązani do tradycji (gdy do sklepu każdego ranka o ósmej ze służącą przychodziła matka Mincla, przynosząc dla pracowników kosz bułek i kawę, podobnie jak jej syna – także ją należało pocałować w rękę).
- Wykazują również ograniczone postrzeganie świata, brak wrażliwości czy przyjemności (przykładem tego może być zdziwienie matki Mincla, gdy dowiaduje się, iż Rzecki i Katz porzucają „doskonałą” pracę w sklepie i udają się walczyć o „cudzą” sprawę – chodzi o powstanie na Węgrzech).

Żydzi:

- Żydów charakteryzowała przede wszystkim wielka zdolność i zapał do interesów. Działały w sposób konsekwentny, nie tylko wytrwale pracując, ale także oszczędzając sporo pieniędzy.
- Ich wzorce wychowania silnie odróżniały się od tych, jakie praktykowano w społeczeństwie polskim. Młodzi Żydzi wiele czasu poświęcali nauce i przygotowywaniu się do dorosłego życia, zamiast trawić czas na zabawach, spotkaniach towarzyskich oraz bezsensownych dyskusjach.
- Sposób prowadzenia interesów – Żydzi nie mieli żadnej taryfy ulgowej dla znajomych i bliskich sobie osób. Gdy Szlangbaum odkupił sklep od Wokulskiego, chociaż był jego przyjacielem, wytrwale sprawdzał rachunki (wraz z Szumanem) i inne kwestie finansowe, by mieć pewność, że nie został oszukany. Później jego nieufność do ludzi jeszcze się wzrosła, co widoczne było przede wszystkim na przykładzie Rzeckiego, którego Szlangbaum wciąż kontrolował, podejrzewając o kradzież; a przecież znał starego subiekta i wiedział, iż nie jest to człowiek uciekający się do jakichkolwiek oszustw.
- Z jednej strony środowisko to odznacza się pracowitością, konsekwencją w działaniu i silną integracją. Z drugiej – pokazane zostały jego wady, m.in. bezwzględne przywiązywanie do pieniędzy i częste stawianie ich ponad innymi wartościami.

53. Nastroje społeczne wobec mniejszości etnicznych opisane w Lalce

Mniejszość niemiecka:

- Rzecki wspomina swoich pryncypałów z wielkim sentymentem i szacunkiem. W charakterystyce tej grupy podkreśla się skrupulatność, dyscyplinę, dbałość o jakość towarów i klienta.
- Przedstawicielami mieszkańców pochodzenia niemieckiego są w „Lalce” Minclowie, wspominani przez Rzeckiego i Wokulskiego. Prus ocenia mniejszość niemiecką bardzo pozytywnie. Pokazuje dyscyplinę, rzetelność i skrupulatność w prowadzeniu interesów.

Żydzi:

- Wśród społeczeństwa polskiego silnie rozwijał się antysemityzm, którego dowody można odnaleźć w Lalce. Pozywkę dla niego stanowiła nie tylko odmienność wyznania, lecz również zazdrość Polaków o fortuny gromadzone przez Żydów. Postawę taką reprezentuje chociażby subiekty Lisiecki, który nie szczędził niewybrednych uwag pod adresem Slangbauma. Również ludność żydowska nie darzyła sympatią Polaków, co często uwidaczniało się w jej tendencji do separowania się i działania na własną rękę. Także w interesach Żydzi zazwyczaj działały na ich niekorzyść, ustalając wysokie procenty lub biorąc pod zastaw przedmioty znacznie przewyższające cenę pożyczoną kwotę.
- Często stawali się obiektem zazdrości innych ludzi, którym nie powodziło się tak dobrze. Ludzie wyznania mojżeszowego często pożyczali pewne kwoty na procent (głównie uwielbiającej wystawne bale arystokracji), toteż nierzadko spotykali się z pogardą, gdyż lichwę uważano za zajęcie niegodne.
- Trudno wskazać jedną przyczynę narastania postaw antysemickich. Najbiedniejsze warstwy społeczne obawiały się utraty pracy i wyparcia z rynku usług rzemieślniczych. Mieszczanie obawiali się konkurencji i wykupienia wszystkich sklepów przez Żydów. Arystokracja gardziła kupcami żydowskimi i obawiała się przejęcia przez nich banków i wszelkich usług finansowych, zazdrościła zaradności i żylki do przedsiębiorczości.
- Wokulski, jako jeden z niewielu bohaterów Lalki, miał neutralne lub pozytywne stosunki ze społecznością żydowską. Robił z nimi interesy, powierzał swoje tajemnice, a nawet przyjaźnił się z Szumanem. To dzięki Slangbaumowi Wokulski anonimowo kupił kamienicę Łęckich. Również jemu powierzył dysponowanie częścią majątku, gdy wyjechał z Polski. Wokulski nie włącza się w dyskusje o Żydach, ale również nie reaguje, gdy subiekci w jego sklepie szydzą ze Slangbauma.
- W języku polskim słowo „Żyd” miało pejoratywne znaczenie i było synonimem człowieka nieuczciwego, chciwego i brudnego.

54. Zaprezentowane w Lalce problemy, z którymi borykało się społeczeństwo polskie

- bezrobocie i bieda,
- brak jedności – bardzo duże różnice społeczne,
- nietolerancja o znamionach antysemityzmu,
- materializm,
- mało patriotyzmu w polskim społeczeństwie,
- dominacja zagranicznej kultury,
- arystokracja myśląca tylko o rozrywkach i przyjemnościach.

55. Idee pozytywizmu polskiego, które pojawiają się w powieści, i diagnoza Bolesława Prusa odnośnie ich realizacji

- a. krytyka idealizmu - idealizowanie ukochanej przez Wokulskiego jest dalekie od rzeczywistej natury Łęckiej
- b. Popieranie i propagowanie wzmacniania gospodarczego
- c. Scentyzm, kult nauki, racjonalizm, wiara w postęp - ideały wyznawane przez Wokulskiego, Ochockiego i Geista
- d. Praca organiczna i praca u podstaw - działalność charytatywna Wokulskiego, finansowanie biznesów biednych ludzi, asymilacja Żydów, wspieranie niezależności kobiet.
- e. Kult pracy - Rzecki, Wokulski (np. Podziwianie Paryża).

56. Funkcja Pamiętnika starego subiekta

- Przynosi wiedzę o życiu, charakterze i światopoglądzie autora pamiętnika,
- Daje możliwość spojrzenia na Wokulskiego z innego punktu widzenia niż relacja narratora obiektywnego
- Podsuwa czytelnikowi dodatkową interpretację zdarzeń
- Przedstawia wydarzenia z przeszłości, przede wszystkim dzięki Pamiętnikowi czytelnik poznaje okres biografii Wokulskiego sprzed powieściowego „tu i teraz”
- Jest źródłem informacji o sytuacji politycznej i społecznej drugiej poł.XIX w.
- Wzbogaca perspektywę historyczną powieści
- Dla Rzeckiego pisanie pamiętnika było sposobem na poradzenie sobie z samotnością

57. Postać Ignacego Rzeckiego

- Ignacy Rzecki jest w *Lalce* postacią pierwszoplanową, przede wszystkim jako narrator. Jest też drugim, po Stanisławie Wokulskim, bohaterem głównym. Prus tworzy tę postać z wyraźną sympatią i do podobnej postawy prowokuje czytelnika. Wśród licznych postaci *Lalki* zasłużył na miano ostatniego romantyka, wyraźnie spóźnionego w epoce, w której przyszło mu żyć. Autor umieszcza jego dzieciństwo i młodość w epoce między powstaniem listopadowym i styczniowym, a ostatnie 15 lat życia starego subiekta przypada w epoce już zupełnie odmiennej.
- Ignacy Rzecki jest zdziwaczałym starym kawalerem, jego poglądy, jak również strój i styl życia, nie przystają do nowych czasów. Wykazuje naiwność zarówno w ocenie ludzi, jak i wydarzeń. Odnotowuje w *Pamiętniku* aktualne wiadomości zaczerpnięte z gazet, ale uparcie szuka w nich potwierdzenia, że wkrótce pojawi się na arenie międzynarodowej nowy Napoleon i zaprowadzi w Europie porządek i sprawiedliwość. Jednocześnie ten dziwak i samotnik przez szereg lat prowadzi z powodzeniem duże przedsiębiorstwo, jakim jest sklep na Krakowskim Przedmieściu.
- Z firmą „Jan Mincel” a następnie „Jan Mincel i Stanisław Wokulski” związany jest blisko 40 lat, najpierw na Podwale jako młody uczeń (1840-1846) następnie subiekty (1846-1848), by po czteroletniej przerwie (1848-1853) wrócić na stanowisko subiekta już w nowym sklepie na Krakowskim Przedmieściu. Wyrazem jego związku z firmą było również to, że cały czas mieszkał przy sklepie, najpierw kątem u rodziny pryncypała, następnie w jednopokojowym mieszkaniu, oddzielonym od sklepu tylko sienią. Po przeniesieniu sklepu do nowego lokalu Rzecki ponownie zajmuje mieszkanie obok. Warto zauważyc, że pod koniec życia ma wystarczające dochody, żeby mieszkać wygodniej, ale najwyraźniej nie dba o to, korzystając tylko z doraźnej posługi pracownika sklepu, który przynosi mu obiadły z restauracji.
- Autor właśnie oczami Rzeckiego, poprzez *Pamiętnik*... pokazuje jak rozwija się sklep od małej firmy rodzinnej do wielkiego magazynu. Rzecki przyjmuje zmiany krytycznie, właściwie łąskni do modelu sklepu z lat swojej młodości, widzi trudności w kierowaniu pracą coraz liczniejszego personelu, kłopoty związane z rosnącą liczbą dostawców i klientów. Formalnie Rzecki był w dalszym ciągu subiektem, ale ponieważ właściciel sklepu Jan Mincel młodszy przez kilka lat chorował (zmarł w 1871 r.), pan Ignacy faktycznie kierował całym przedsiębiorstwem. Kiedy firmę odziedziczył Stanisław Wokulski, Rzecki został już formalnie jego plenipotentem. Wycofał się dopiero, kiedy sklep kupił Henryk Szlangbaum. W koncepcji Prusa, Rzecki był nosicielem cnót kupieckich: rzetelności, obowiązkowości, ambicji zawodowych.
- Nie jest to jednak postać jednowymiarowa. Autor pokazuje Ignacego Rzeckiego jako patriotę, który nie tylko wiązał nadzieję na radykalną zmianę sytuacji ogólnej z Napoleonidami, ale zdecydował się na udział w walce „za naszą i waszą wolność” w powstaniu węgierskim 1849, gdzie uzyskał patent oficerski i był dwukrotnie ranny. Po powrocie do Królestwa Polskiego spotkało go dwuletnie uwiecznienie w twierdzy (1851-1853). Brał również udział w spiskach patriotycznych przed powstaniem styczniowym, jednak nic nie wskazuje na jego udział w samym powstaniu. Wiele jest za to wspomnień o węgierskich przewagach wojennych. Dla siebie stary subiekt chciał tylko pięknej śmierci w ewentualnej następnej Wiośnie Ludów. Szczególną rolę odgrywa w powieści jego związek ze Stanisławem Wokulskim. Był to jego jedyny przyjaciel, pan Ignacy był bez reszty oddany jego firmie, troszczył się o jego sprawy i święcie wierzył, że „Stach” prowadzi tajemniczą polityczno-patriotyczną działalność.
- Patrząc obiektywnie, można sądzić, że Ignacy Rzecki osiągnął sukces życiowy. Pochodził przecież z bardzo skromnego środowiska, jego ojciec był woźnym, a ciotka praczką. Wykształcenie miało bardzo niskie, ojciec nauczył go czytać i pisać, potem w sklepie Mincla

dzięki praktyce nauczył się zawodu kupca. Mimo to stale czytał gazety, śledził wydarzenia polityczne, czytał również *Historię konsulatu i cesarstwa*. Prowadził monotonne życie, całe dnie przebywał w sklepie, a gdy znał się na bankiecie czy w teatrze, wyraźnie czuł się nieswojo. Mimo ustabilizowanej sytuacji życiowej nigdy się nie ożenił. Potrzebę rozrywki zaspokajał grając na gitarze dla starego psa Ira czy próbując śpiewać. Nie miał krewnych, a jego życie towarzyskie ograniczało się do spotkań ze znajomymi przy piwie.

58. Na czym polega idealizm Rzeckiego

- Stary subiektywistyczny był zwolennikiem bonapartystyzmu. Tak wbił sobie do głowy myśl o wyzwoleniu, które przyniesie kampania, wskrzeszona przez potomka cesarza, że nawet prywatną walkę Wokulskiego pojmował jako działania spiskowe. Zagorzały bonapartysta, uczestnik walk na Węgrzech, nie przyjmował do wiadomości, że są to nierealne rojenia. W osobie i dziedzictwie Napoleona widział możliwość wyzwolenia ukochanej ojczyzny.
- Jest też romantykiem, który pragnie pięknej śmierci.

59. Na czym polega idealizm Juliana Ochockiego

Najmłodsze pokolenie idealistów w powieści Bolesława Prusa reprezentuje arystokrata-naukowiec Julian Ochocki. Odrzucił wygodne i paszytnicze życie, jakie wiedli przedstawiciele jego warstwy społecznej, a w zamian sensem swego życia uczynił naukę. Jak każdy pozytywista w niej widział nadzieję na poprawę warunków życia ludzkości, postęp cywilizacyjny. Miejsce miłości do kobiety zajęły eksperymenty badawcze. Ochocki zrezygnował z życia osobistego w zamian za możliwość maksymalnego oddania dla nauki. W gronie arystokracji uchodził za niegroźnego wariata. Odciął się przecież od elitarnej warstwy społecznej, nie żył tak jak oni, miał inne ideały i wzorce, a przy tym pracował, chciał w ten sposób służyć innym. Podobnie jak wielu młodych i ambitnych przedstawicieli swego pokolenia zmuszony był prowadzić badania za granicą. Celem Ochockiego było wynalezienie maszyny latającej.

60. Znaczenie pierwotnego tytułu powieści: Trzy pokolenia idealistów na tle społecznego rozkładu

- **Trzy pokolenia idealistów** → Rzecki (romantyk), Wokulski (romantyk/pozytywista) i Ochocki (pozytywista) – przynależność bohaterów do różnych pokoleń
- „Lalka” Bolesława Prusa można nazwać **powieścią o ideałach i idealistach**. Pokazuje trzy pokolenia ludzi, którzy kierowali się w życiu określonym światopoglądem i kierowali się niezmiennymi wartościami. Często wbrew okolicznościami i innym ludziom.
- „Lalka” jest **powieścią o społecznym rozkładzie** → społeczeństwo polskie ukazane w powieści Bolesława Prusa „Lalka” chyli się ku upadkowi, o losy kraju nie dba tak naprawdę nikt, biedota nie ma środków by wydżwignąć się z upodlenia, bogaci potrafią jedynie mówić o dobru kraju, mieszczaństwo są pozbawieni energii i przedsiębiorczości, dobre interesy robią jedynie Żydzi.
- Najbardziej tragicznie wygląda życie **biedoty**. Obserwujemy ją na przykładzie mieszkańców Powiśla. Żyją w brudzie i nędzy. Bez pomocy z zewnątrz nie są w stanie wydżwignąć się z ubóstwa. Rozumie to Wokulski zatrudniając wielu z nich, jednak w pojedynkę nie jest w stanie uzdrowić społeczeństwa. Biedota jest pozostawiona samej sobie.
- Najbardziej zdegenerowaną warstwą są **arystokraci**. Żyją przeszłością. Wydają olbrzymie fortuny na zbytki, a często stoją na skraju bankructwa. Książę często ubiera nad „nieszczęsnym krajem”, jednak nie jest skłonny do aktywnych działań. Tylko dzięki Wokulskiemu założona zostaje spółka do handlu ze Wschodem. Przynosi ona możnym zyski, jednak nie rozumieją sensu przedsiębiorczości. Wolą spędzać czas na rozrywkach lub trwonić pieniądze na wyścigi konne lub grę w karty. Uważają, że przywódczą rolą należy im się z urodzenia. Nie znają wartości pracy. Bieda warstw najwyższych i rzeczywiste uzdrawienie społeczeństwa zupełnie ich nie interesują.
- Ukażane w powieści **mieszczaństwo** także nie jest w stanie zapobiec społecznemu rozkładowi. Skupia się wyłącznie na własnych korzyściach i zarabianiu pieniędzy. Nie interesuje ich poprawa warunków społecznych. Często pozbawieni są energii, nowych pomysłów, przedsiębiorczości. Ich rolę w handlu stopniowo przejmują Żydzi. Są sprytniejsi i inteligentniejsi. Potrafią się bogacić.
- W społeczeństwie polskim nikt **nie wspiera nauki i ludzi przedsiębiorczych**, jak na przykład Juliana Ochockiego. Młody mężczyzna ma na koncie kilka wynalazków, marzy o maszynach latających, jednak inni uważają to za mrzonki.

- W trudnym położeniu są także **studenci**. Mimo iż chcą się uczyć skazani są na egzystencję w trudnych warunkach. Nie mają środków na mieszkanie, muszą oszczędzać na ubraniach i jedzeniu. O postęp, nowe inwestycje, rozwój kraju tak naprawdę nie dba nikt.
- Jedyną nadzieję dla kraju tkwiącego w marasmie stanowi tworząca się **warstwa inteligentów**. Dla Juliana Ochockiego najważniejsza jest nauka. Nadzieją na przyszłość są zbrunetowani studenci. Przykład dobrego gospodarowania odnajdziemy także w majątku prezesowej Zasławskiej. Dba ona o swych pracowników, a majątek prowadzi w wielkim porządku. Nie wiadomo jednak, co się z dobrze prosperującym gospodarstwem stanie po jej śmierci.

61. Sposób przedstawienia Warszawy w Lalce

Zacząć należy od tego, że Bolesław Prus niezwykle dokładnie opisał Warszawę z XIX wieku. Topografia miasta została przez pisarza oddana do tego stopnia, że można dosłownie odbyć wycieczkę po miejscach akcji powieści. Za swoich czasów Prus dostrzegał jednak pewne negatywne tendencje w rozwoju tego miasta, których nie omieszał zauważać w duchu ewolucjonizmu społecznego.

Warszawa Prusa jawi się jako miasto chaosu, nieuporządkowany moloch tłamszący wszelkie próby jego modernizacji. Wynikało to szczególnie z charakteru mieszkańców metropolii, konglomeratu Niemców, Żydów i Polaków (o Rosjanach Prus nie wspomina ze względu na cenzurę). Grupy te nie przenikają się wzajemnie, pod powierzchnią życia miejskiego kiełkuje powoli duch nietolerancji i zazdrości. Szczególnie mocno odczuwają go Polacy, zdominowani gospodarczo przez zachodni kapitał, niezdolni w swoim duchu do rozwoju.

Oprócz tego podziału Prus dostrzega swoiste "Warszawy", składające się na pełną panoramę miasta. Są to: Warszawa biedoty, Warszawa mieszkańców (w tym inteligencji), Żydów i Warszawa arystokracji. Każda z tych grup kultywuje swój sposób życia, tradycje oraz swoiste zasady, nigdy nie integruje się też z resztą. Miasto w dobie rodzącego się kapitalizmu jest też podzielone przez pieniądze. W dzielnicach bogatszych dominują kawiarenki, sklepy i parki. Biedniejsze zaś poznać możemy na przykładzie skrajnym - realistycznie opisanego Powiśla. To właśnie tam zamieszkuje lumpenproletariat, szerzy się degradacja moralna i choroby. Słowami Wokulskiego Prus porównuje to miejsce z leżącą drabiną, po której nie można się nigdzie wspiąć. Jest to nie tylko przytyk do bezsensowności architektury Powiśla, ale również układu sił między wszystkimi warstwami.

W Warszawie dominuje bowiem ciągle gasnąca arystokracja, która nie chce ustąpić miejsca coraz mocniejszemu mieszkaństwu. Zarazem jednak ta najmocniejsza grupa nie robi nic dla poprawy życia w mieście, roszcząc sobie przyrodzone prawa zgodne z ostatnimi przebłyskami feudalizmu. Powoduje to, że Wokulski zraża się do stolicy, nie widząc w niej nic pozytywnego.

62. Sposób przedstawienia Paryża w powieści i wnioski na temat zestawienia obrazów dwóch miast

W Lalce Warszawa przyównana zostaje do Paryża - miasta dobrze zorganizowanego, kosmopolitycznego. Obraz, który ukazuje Bolesław Prus, nie ma jednak wzbudzić w czytelniku poczucia niższości względem zachodu, a zadać istotne pytania o stan społeczeństwa polskiego XIX wieku. Warszawa jest bowiem niejako Polską w miniaturze, szczególnie jeżeli chodzi o Powiśle. Zwrócenie uwagi na problemy miasta to w istocie próba wskazania potrzeb całego narodu - podzielonego, stojącego jedną nogą w podziałach feudalnych i potrzebującego ogromnej pracy nad swoimi potrzebami gospodarczymi.

63. Zabiegi literackie oraz językowe, za pomocą których został zaprezentowany świat wewnętrzny bohaterów powieści

- ale o chuj Pani chodzi
- myśli i wahania bohaterów autor przedstawia wyraźnie za pomocą monologów wewnętrznych
- dzięki mowie zależnej narrator zbliża się do bohatera prowadząc narrację z uwzględnieniem jego uczuć, wcielając się w jego perspektywę
- nadanie bohaterom charakterystycznych zachowań, z których wynikają cechy:
 - np. przywiązanie Rzeckiego do rutyny sugeruje jego tradycjonalizm
- realizm języka (pkt 66) nadaje bohaterom głębi i cech na podstawie ich wypowiedzi, czytelnik może wywnioskować wiele o postaci z jej sposobu wypowiadania się np. poczucie wyższości arystokracji, wynikające z przeplatania obcych języków oraz wyszukanych słów

- bohaterowie drugoplanowi nabierają wyrazistości poprzez często przez nich powtarzane zwroty: Wroński zwykły powtarzać często „mój Boże!”, rymarz Szmeterling – „panie tego”, a książe przy byle okazji prawi frazesy o „nieszczęśliwym kraju”.

64. Sposób prowadzenia narracji w utworze

- to już napisałam w pkt. 6

65. Funkcja retrospekcji

- wprowadza drugie spojrzenie na powieściowe wydarzenia
- wzbogacanie akcji
- rozszerza czas akcji utworu
- ukazuje przeszłość Wokulskiego
- ale przede wszystkim: nakreślenie tła ideologicznego, z jakiego wywodzą się różni bohaterowie powieści: romantycy (Rzecki), pozytywiści (naukowcy) i zawieszeni pomiędzy jedną a drugą ideą ludzie pokroju Wokulskiego
- dzięki wprowadzeniu narracji pierwszoosobowej, subiektywnej, autor powieści nie musi ograniczać się do obiektywnego przedstawiania wydarzeń, może pozwolić sobie na rozszerzenie perspektywy oglądu, na wartościowanie, krytykowanie, sentymentalizm
- poszerzenie tła historycznego (dzięki pamiętnikom) o powstanie węgierskie albo bardziej jednostkowo: przeszłość wokulskiego

66. Przykłady realizmu języka

- Narracja jest „przezroczysta”, czytelnik nie odczuwa obecności narratora. Zwięzłość wynika ze sfunkcjonalizowania wszystkich elementów świata przedstawionego, eliminacji tego, co nie wymaga uwagi → prosty język. Wypowiedzi są realistyczne a nie kurcze Konrad pierdoli wierszem do Boga.
- W wypowiedziach postaci pojawia się indywidualizacja języka. Dialogi bohaterów Lalki cechuje **realizm językowy** (dostosowanie języka do pozycji społecznej i osobowości postaci).
- Przykłady:
 - babka Minclowa mówi po niemiecku
 - stary Mincel, który uczył Rzeckiego handlu, przeplata niemiecki kalezoną polszczyzną, ale jego synowie mówią już po polsku, choć z naleciałościami niemieckimi, co zdradza ich pochodzenie
 - Rosjanin Suzin nauczył się po polsku, ale wpłata mnóstwo zwrotów rosyjskich
 - Polacy w Paryżu posługują się polszczyzną z domieszką francuszczyzny.
 - Węgiełek mówi językiem prostym, a kiedy opowiada legendę, wzbogaca ją o elementy gwary
 - Arystokracja używa słów wyszukanych, pełnych galanterii, często chcąc zaimponować otoczeniu, wykorzystuje zwroty obcojęzyczne
 - Lokaj Wokulskiego pragnie pozbyć się swojej gwary, co skutkuje tym, że w swoich wypowiedziach na miejscu s c z dz stosuje spółgłoski diałkowe sz, ż, cz, dż (tzw. szadzenie). Potem powstają takie cuda jak: „akszamitny kołmirz” albo „sztary szurdut”